

2.**Odmowa udzielenia informacji przetworzonej**

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego

z dnia 27 czerwca 2025 r.

III OSK 1465/24

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Sędzia NSA Przemysław Szustakiewicz

Sędzia NSA Ewa Kwiecińska

Sędzia WSA (del.) Mariusz Kotulski (spr.)

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2025 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Ogólnoadministracyjnej skargi kasacyjnej K. L. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 9 stycznia 2024 r. sygn. akt III SA/GI 550/23 w sprawie ze skargi K. L. na decyzję (...) S.A. z siedzibą w (...) z dnia 10 maja 2023 r. nr (...) w przedmiocie dostępu do informacji publicznej

I. uchyla zaskarżony wyrok oraz zaskarżoną decyzję,**II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w (...) na rzecz K. L. kwotę 777 (siedemset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.****Uzasadnienie**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach wyrokiem z dnia 9 stycznia 2024 r. sygn. akt III SA/GI 550/23 oddalił skargę K. L. na decyzję T. S.A. z siedzibą w K. z dnia 10 maja 2023 r. nr 1/OM18/2023 w przedmiocie dostępu do informacji publicznej.

Wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym i prawnym sprawy.

Pismem z dnia 22 marca 2023 r. K. L. (dalej: „skarżąca”) zwróciła się do T. S.A. z siedzibą w K. (dalej: „Spółka”, „organ”) z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej w formie papierowej dotyczącej inwestycji wykonanych przez firmę PPHU (...) s.c. P. w powiecie (...) na zlecenie T. S.A. Oddział w C. w latach 2018-2022 określających:

1. rodzaj i miejsce inwestycji,
2. termin wykonania i koszt inwestycji,

3. tryb uzyskania zlecenia (rodzaj przetargu, brak przetargu, z wolnej ręki, inne).

Pismem z dnia 6 kwietnia 2023 r. T. S.A. Oddział w C. wezwał skarżącą do wykazania w terminie 7 dni, że wnioskowana informacja będzie miała szczególną istotność dla interesu publicznego, zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r. poz. 902, zwana dalej: „u.d.i.p.”).

W odpowiedzi skarżąca podtrzymując w całości wniosek o dostęp do informacji publicznej z dnia 22 marca 2023 r. przedstawiła swoje stanowisko co do kwalifikacji żądanej informacji kwestionując uznanie jej jako informacji publiczną przetworzoną. Nie wykazała, że wnioskowana informacja będzie miała szczególną istotność dla interesu publicznego.

T. S.A. Oddział w C. decyzją z dnia 10 maja 2023 r. nr 1/OM18/2023, na podstawie art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1980 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 1980 r. Nr 9, poz. 26 z późn. zm.) oraz art. 16 w związku z art. 5 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198), odmówił udostępnienia informacji publicznej.

Na powyższą decyzję skarżąca wniosła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach.

W odpowiedzi na skargę organ podtrzymał swoje stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w powołanym wyżej wyroku oddalił skargę K. L. uznając, że zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z prawem.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd I instancji wskazał, że charakter informacji jakiej żądała skarżąca tj. czy jest to informacja prosta (jak twierdzi skarżąca) czy też przetworzona w pełnym zakresie (jak podnosi Spółka) jest istotnym w sprawie zagadnieniem spornym, a jego ustalenie determinuje dalsze postępowanie. W sytuacji bowiem, gdy jest to informacja prosta, Spółka nie ma prawa uzależniać jej udostępnienia od jakichkolwiek dalszych warunków, w przypadku zaś, gdy ma charakter informacji przetworzonej, Skarżąca powinna wykazać, że jej udostępnienie jest szczególnie istotne dla interesu publicznego. Ocena, czy skarżąca wykazała tę szczególną istotność poprzez realną możliwość wykorzystania wnioskowanych danych w szczególnie istotnym interesie publicznym stanowi drugie sporne zagadnienie w przedmiotowej sprawie. Zgodnie bowiem z art. 2 ust. 2 u.d.i.p. od osoby wykonującej prawo do informacji

publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego. Z art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. wynika jednak, że prawo do uzyskania informacji publicznej obejmuje prawo do uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Z powyższego wynika, że o ile dostęp do informacji prostej jest właściwie nieograniczony, o tyle do informacji przetworzonej zależy od wykazania przez wnioskodawcę szczególnej istotności jej ujawnienia dla interesu publicznego.

Oceniając przebieg postępowania Sąd uznał, że Spółka zasadnie żądane informacje zakwalifikowała jako informacje publiczne przetworzone. Nie ulega wątpliwości, że jej przygotowanie i następnie uzasadnienie wymaga podjęcia przez Spółkę związanych z przetworzeniem posiadanych informacji prostych.

W niniejszej sprawie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach stwierdził, że informacja publiczna przetworzona może być udostępniona tylko wtedy, gdy jest spełniona przesłanka określona w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p., a mianowicie „gdy jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego”. Według NSA użyte w ustawie wyrażenie „szczególnie istotne dla interesu publicznego” jest wyrażeniem niedookreślonym. Nie może być zdefiniowane w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od konkretnej sytuacji. Ustalenie, czy coś jest szczególnie istotne dla interesu publicznego, zależy od okoliczności danej sprawy oraz miejsca i czasu. Każdą sprawę należy więc zbadać i ocenić indywidualnie (wyrok NSA z 5 grudnia 2002 r., sygn. akt II SA/Wr 1600/02). Wobec takiego rozumienia przesłanki szczególnie istotnego interesu publicznego należy przyjąć, że prawo do uzyskania informacji publicznej przetworzonej ma jedynie taki wnioskodawca, który jest w stanie wykazać w chwili składania wniosku swoje indywidualne, realne i konkretne możliwości wykorzystania dla dobra ogółu informacji publicznej, której przygotowania się domaga, tj. uczynienia z niej użytku dla dobra ogółu w taki sposób, który nie jest dostępny dla każdego posiadacza informacji publicznej (por. wyrok NSA z 10 stycznia 2014 r., sygn. akt I OSK 2111/13). Wnioskodawca musi więc wykazać, że informacje, które zamierza uzyskać, nie dotyczą wyłącznie jego interesu. A więc zobowiązany będzie on do takiego nakreślenia okoliczności i faktów, które zostaną uznane za wystarczające do przyjęcia, że działa on w interesie publicznym, a informacja, o której chce się dowiedzieć ma szczególne znaczenie (wyrok WSA we Wrocławiu z 29 maja 2020 r., sygn. akt IV SA/Wr 74/20). Jak wskazano w doktrynie, ustalenie interesu publicznego następuje w kontekście różnego

rodzaju zdarzeń społecznych, politycznych czy gospodarczych. Za sprawę szczególnie istotną dla interesu społecznego należy zatem uznać taką, która - ze względu na rodzaj, czas, miejsce, sposób, okoliczności rozstrzygania i późniejszej realizacji - w istotnym zakresie wpływa lub może wpływać na wykonywanie przez podmioty władzy publicznej (w tym także inne osoby i jednostki organizacyjne w zakresie, w którym współuczestniczą w procesie wykonywania władzy publicznej, gospodarują majątkiem Skarbu Państwa) ich uprawnień i obowiązków (por. D. Fleszer, *Zasady dostępu do informacji publicznej przetworzonej*, „Samorząd Terytorialny” z 2011, nr 1-2, s. 96).

Sąd I instancji wskazał, że niewątpliwie ocena tego, czy w konkretnej sprawie występuje szczególnie istotny interes publiczny należy do podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej i to on musi wykazać brak istnienia tej przesłanki ustawowej decyzji odmownej. Przy czym ocena charakteru interesu leżącego u podstaw wniosku powinna być dokonywana według kryteriów obiektywnych i abstrahować od subiektywnych intencji wnioskodawcy. Natomiast rozstrzygnięcie organu w przedmiocie udostępnienia informacji przetworzonej nie ma charakteru uznaniowego. W przypadku stwierdzenia przez podmiot zobowiązany, że udostępnienie informacji przetworzonej w jakimkolwiek zakresie objętym wnioskiem nie jest szczególnie istotne dla interesu publicznego, podmiot ten nie ma możliwości udzielenia informacji objętych żądaniem wniosku.

Zdaniem WSA w Gliwicach wobec uznania przez Spółkę, że żądana przez skarżącą informacja stanowi informację publiczną przetworzoną prawidłowo pismem z 6 kwietnia 2023 r. wezwiała ona skarżącą do wykazania szczególnego interesu. W odpowiedzi (pismo z 19 kwietnia 2023 r.) skarżąca tego interesu nie wykazała. W związku z tym prawidłowo Spółka, powołując się na art. 16 ust. 1 u.d.i.p., wydał decyzję o odmowie udostępnienia informacji publicznej. Wprawdzie można zarzucić uzasadnieniu decyzji lakoniczność, ale nie zmienia to oceny, że skarżąca nie wykazała przesłanki umożliwiającej udostępnienie jej informacji przetworzonej. Sama Spółka prawidłowo zinterpretowała i zastosowała przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p., co - wbrew twierdzeniom skarżącej - stanowiło o zachowaniu prawidłowego trybu postępowania w zakresie udostępniania informacji publicznej przetworzonej.

Skarżę kasacyjną od tego wyroku wniosła K. L., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. na podstawie art. 174 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o

postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2023 r. poz. 1634 z późn. zm., zwana dalej: „p.p.s.a.”) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- a) art. 61 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.), poprzez ich niezastosowanie i nieudostępnienie skarżącej wnioskowanych przez nią informacji dotyczących inwestycji wykonywanych przez firmę PPHU (...) s.c. P. w powiecie (...), pomimo braku podstaw do odmowy ich udostępnienia,
 - b) art. 1 ust. 1 u.d.i.p., poprzez jego niezastosowanie i nieudostępnienie skarżącej wnioskowanych przez nią informacji dotyczących inwestycji wykonywanych przez firmę PPHU (...) s.c. P. w powiecie (...), pomimo braku podstaw do odmowy ich udostępnienia,
 - c) art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p., poprzez jego zastosowanie i uznanie, że informacje wnioskowane przez skarżącą stanowią informację przetworzoną a Pani K. L. powinna wykazać szczególnie istotny interes publiczny dla jej pozyskania, podczas gdy wnioskowana informacja nie spełnia kryteriów uznania jej za przetworzoną.
2. na podstawie art. 174 pkt 2 p.p.s.a. naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 151a w zw. z art. 133 § 1 p.p.s.a., poprzez niewłaściwą kontrolę działania organu i uznanie, iż materiał dowodowy przedstawiony przez Spółkę był wystarczający do ustalenia stanu faktycznego sprawy, podczas gdy nie wynika z niego w żaden sposób, aby informacja wnioskowana przez skarżącą spełniała kryteria uznania jej za informację przetworzoną.

Mając powyższe na uwadze skarżąca kasacyjnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach w całości i rozpoznanie skargi. Jednocześnie skarżąca kasacyjnie wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także zrzekła się rozpoznania skargi na rozprawie.

Powyższe zarzuty rozwinięto w uzasadnieniu skargi kasacyjnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną T. S.A. z siedzibą w K. wniosła o jej oddalenie, a także zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skoro w niniejszej sprawie pełnomocnik strony skarżącej kasacyjnie - na podstawie art. 176 § 2 p.p.s.a. - zrzekł się rozprawy, a strona przeciwna w ustawowym terminie nie zawnioskowała o jej przeprowadzenie, to rozpoznanie skargi kasacyjnej nastąpiło na posiedzeniu niejawnym, zgodnie z art. 182 § 2 i 3 p.p.s.a.

Zgodnie z art. 183 § 1 p.p.s.a. Naczelny Sąd Administracyjny przy rozpatrywaniu sprawy na skutek wniesienia skargi kasacyjnej związany jest granicami tej skargi, a z urzędu bierze pod rozagę tylko nieważność postępowania w wypadkach określonych w § 2, z których żaden w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi. Oznacza to, że przytoczone w skardze kasacyjnej przyczyny wadliwości prawnej zaskarżonego orzeczenia determinują zakres kontroli dokonywanej przez Naczelny Sąd Administracyjny. Sąd ten, w odróżnieniu od wojewódzkiego sądu administracyjnego, nie bada całokształtu sprawy, lecz tylko weryfikuje zasadność zarzutów postawionych w skardze kasacyjnej.

Podstawy, na których można oprzeć skargę kasacyjną zostały określone w art. 174 p.p.s.a. Przepis art. 174 pkt 1 p.p.s.a. przewiduje dwie postacie naruszenia prawa materialnego, a mianowicie błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Przez błędną wykładnię należy rozumieć niewłaściwe zrekonstruowanie treści normy prawnej wynikającej z konkretnego przepisu, natomiast przez niewłaściwe zastosowanie, dokonanie wadliwej subsumcji przepisu do ustalonego stanu faktycznego. Również druga podstawa kasacyjna wymieniona w art. 174 pkt 2 p.p.s.a. - naruszenie przepisów postępowania - może przejawiać się w tych samych postaciach, co naruszenie prawa materialnego, przy czym w wypadku oparcia skargi kasacyjnej na tej podstawie skarżący powinien nadto wykazać istotny wpływ wytkniętego uchybienia na wynik sprawy.

Na wstępie jako oczywiście bezzasadne ocenić należy zarzut naruszenia przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 151a w zw. z art. 133 § 1 p.p.s.a.

Po pierwsze niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 151a p.p.s.a. Otóż Sąd I instancji nie stosował tego przepisu i nie mógł go stosować w niniejszej sprawie. Przepis ten, określający podstawę wyrokowania sądu administracyjnego w przedmiocie sprzeciwu od decyzji, nie miał zastosowania w niniejszej sprawie. Kontrolowana przez Sąd I instancji decyzja T. S.A. z siedzibą w K. z dnia 10 maja 2023 r. nr 1/OM18/2023 nie była decyzją wydaną na podstawie art. 138 § 2 k.p.a., od której wnosi

się sprzeciw do sądu administracyjnego.

Po drugie przepis art. 133 § 1 p.p.s.a. mógłby zostać naruszony, gdyby Sąd I instancji na przykład przesłuchał świadków lub oparł swe rozstrzygnięcie na materiale innym niż ten, który zawarty jest w aktach sprawy. Tymczasem podstawą orzekania przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie był materiał dowodowy zgromadzony i przedstawiony przez organy administracyjne w ramach przedmiotowego postępowania. Nie można zatem zarzucić Sądowi I instancji, że orzekł w sposób oderwany od materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy i ustaleń dokonanych w zaskarżonym akcie administracyjnym.

Przepis art. 133 § 1 p.p.s.a. nie może służyć kwestionowaniu ustaleń i oceny przyjętego w sprawie stanu faktycznego. Obowiązek wydania wyroku na podstawie akt sprawy oznacza jedynie zakaz wyjścia poza materiał znajdujący się w tych aktach oraz powinność uwzględnienia przez sąd stanu faktycznego istniejącego w momencie wydania kontrolowanych decyzji. Tymczasem, jak wynika z treści zarzutu oraz uzasadnienia skargi kasacyjnej, skarżąca kasacyjnie przy pomocy tego zarzutu zamierzała właśnie kwestionować ustalenia stanu faktycznego.

Niezasadny jest także zarzut art. 61 ust. 1 Konstytucji RP poprzez jego niezastosowanie. Jak wskazuje sama skarżąca kasacyjnie Sąd I instancji nie stosował tego przepisu, a więc nie mógł go naruszyć. W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne w świetle brzmienia art. 174 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi formułowanie zarzutu skargi kasacyjnej jako naruszenie przepisu prawa „poprzez jego niezastosowanie” czy „pominięcie” (por. wyrok NSA z dnia 3 grudnia 2008 r., I OSK 1807/07; wyrok NSA z dnia 14 maja 2007 r., I OSK 1247/06; wyrok NSA z dnia 28 marca 2007 r., I OSK 31/07; postanowienie NSA z dnia 2 marca 2012 r., I OSK 294/12). Dopuszczając nawet w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej kwestionowanie niezastosowania określonego przepisu prawa, to strona skarżąca kasacyjnie powinna wskazać dlaczego ten właśnie przepis powinien leć u podstaw kwestionowanego rozstrzygnięcia, tj. dlaczego powinien być zastosowany. W niniejszej sprawie, strona skarżąca kasacyjnie w żaden sposób nie uzasadniła podniesionego zarzutu poza przytoczeniem jego treści i ogólnikowym stwierdzeniem zawartym w zarzucie, że nie udostępniono jej „wnioskowanych przez nią informacji dotyczących inwestycji wykonywanych przez firmę PPHU (...) s.c. P. w powiecie (...), pomimo braku podstaw do odmowy ich udostępnienia”.

Z tych samych powodów niezasadny jest zarzut naruszenia art. 1 ust. 1 u.d.i.p.

Natomiast jako zasadny ocenić należy zarzut naruszenia art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. poprzez uznanie, że informacje wnioskowane przez skarżącą stanowią informację przetworzoną. Aby móc uznać, że żądane informacje publiczne stanowią przetworzoną informację publiczną, to zobowiązany organ musi wykazać te okoliczności. Tymczasem w niniejszej sprawie organ ograniczył się jedynie do gołosłownego twierdzenia, że żądane przez wnioskodawczynię informacje mają charakter przetworzony, a Sąd I instancji bezkrytycznie zaakceptował te twierdzenia. T. S.A. z siedzibą w K. w żaden sposób nie wykazała, że żądana od niej informacja publiczna ma charakter przetworzony. Skoro przyczyną wydania decyzji odmownej było niewykazanie przez skarżącego (na wezwanie organu) szczególnej istotności dla interesu publicznego, to Spółka powinna przedstawić argumenty przemawiające za przyjętą przez nią kwalifikacją żądanej informacji. Zaznaczyć przy tym należy, że nie wystarczą w tym zakresie ogólne twierdzenia, ale konkretne działania uzasadnione specyfiką zadań i organizacji podmiotu zobowiązanego. W szczątkowym uzasadnieniu zaskarżonej decyzji Spółka przywołała nic nie znaczące ogólniki: „szeroki zakres wniosku wymagający dokonania stosownych analiz i zestawień, zgromadzenia i przekształcenia danych” co ma wiązać się z koniecznością „podjęcia znacznych działań organizacyjnych i angażowania środków osobowych.” Nie wiadomo na czym ma polegać owa „szerokość wniosku”, jakie mają być wykonane analizy i zestawienia itd. Co więcej, z treści uzasadnienia zaskarżonej decyzji, nie wiadomo nawet czy firma PPHU (...) s.c. wykonywała w miejscowości P. w powiecie (...) na zlecenie T. S.A. Oddział w C. w latach 2018-2022 jakiegokolwiek inwestycje. Uzasadnienie zaskarżonej decyzji nie pozwala przyjąć, jak to uczynił organ, że przedmiotem złożonego w sprawie wniosku jest udostępnienie informacji przetworzonej. Bez ustalenia kluczowych w realiach sprawy faktów, trudno jest zweryfikować inne ustalenia wskazujące na konieczność ponadstandardowego zaangażowania organu w realizację wniosku. W tym przypadku wadliwość decyzji wpływa też na naruszenie przepisów prawa materialnego (szczególnie na zastosowanie art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.), które w oczywisty i bezpośredni sposób oddziałuje na wynik sprawy. Skoro bowiem organ nie wykazał zasadności zakwalifikowania wniosku skarżącej jako obejmującego udostępnienie informacji przetworzonej, to nie mógł na tej podstawie wydać zaskarżonego rozstrzygnięcia, czyli decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej.

Osią sporu między stronami jest dokonana przez organ kwalifikacja żądanej przez wnioskodawczynię informacji publicznej jako informacji przetworzonej, a w konsekwencji ocena, czy zachodziły uzasadnione podstawy do wydania przez podmiot zobowiązany decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej przetworzonej. Ustawa o dostępie do informacji publicznej nie definiuje pojęcia informacji przetworzonej. Stanowi ona jedynie w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p., że prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienie do uzyskania informacji publicznej, w tym informacji przetworzonej, w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Na trudność zakreslenia granicy pomiędzy informacją publiczną przetworzoną a informacją prostą, udostępnioną po wykonaniu w odniesieniu do niej pewnych czynności umożliwiających jej udostępnienie, zwraca się uwagę w orzecznictwie sądowoadministracyjnym dostrzegając, że powyższy problem pojawia się m.in. wówczas, gdy wnioskodawca żąda przedstawienia mu wielu informacji prostych. W przypadku odmowy udostępnienia informacji publicznej przetworzonej z uwagi na brak wykazania szczególnej istotności informacji dla interesu publicznego, niezwykle istotne jest sporządzenie przez organ prawidłowego i wyczerpującego uzasadnienia decyzji. Oznacza to, że odmawiając udostępnienia informacji publicznej przetworzonej organ obligowany jest do wykazania zakresu nakładów, jakie musi ponieść, ich czasochłonności, liczby zaangażowanych pracowników, konkretnej ilości koniecznych do przeanalizowania i zanonimizowania dokumentów, czy też innego rodzaju okoliczności mogących zakłócić normalny tok działania podmiotu zobowiązanego i utrudnić wykonywanie przypisanych mu zadań (zob. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 sierpnia 2015 r., sygn. akt I OSK 1645/14, z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt I OSK 863/14 i z dnia 9 sierpnia 2011 r., sygn. akt I OSK 792/11).

Podsumowując, w zaskarżonej decyzji zabrakło właściwego uzasadnienia dla obranej przez T. S.A. z siedzibą w K. kwalifikacji przedmiotu wniosku z dnia 22 marca 2023 r. - uzasadnienia mającego umocowanie w realiach niniejszej sprawy.

Mając na uwadze powyższe wywody, Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy we wskazanym powyżej zakresie, dlatego na mocy art. 188 p.p.s.a. uchylił zaskarżony wyrok i uznając, że istota sprawy jest dostatecznie wyjaśniona, rozpoznał skargę.

Z przedstawionego wyżej stanowiska wynika, że zaskarżona decyzja T. S.A. z siedzibą w K. narusza prawo, zatem należało ją wyeliminować z

obrotu prawnego. Dlatego Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c) p.p.s.a. uchylił zaskarżoną decyzję.

O kosztach postępowania sądowego od T. S.A. z siedzibą w K. na rzecz K. L. orzeczono na podstawie art. 203 pkt 1 p.p.s.a. i art. 200 p.p.s.a. w zw. z art. 205 § 2 p.p.s.a.